

Protokół

z posiedzenia Senatu Uniwersytetu Szczecińskiego

w dniu 17 stycznia 2019 r.

Posiedzenie prowadził JM Rektor prof. dr hab. Edward Włodarczyk.
Obecni członkowie posiedzenia zgodnie z listą obecności. Lista w załączeniu.
Posiedzenie przebiegło zgodnie z przyjętym porządkiem obrad.
Porządek w załączeniu.

Porządek obrad

JM Rektor poddał pod głosowanie porządek obrad, w głosowaniu jawnym Senat US jednomyślnie go przyjął.
Dalsza część posiedzenia przebiegała zgodnie z przyjętym porządkiem.

Komunikaty Rektora

JM Rektor prof. dr hab. Edward Włodarczyk przypomniał, że w szerokim zakresie założenia do statutu zostały przedstawione przez prof. dr hab. Marka Górskiego w dniu 10 stycznia 2019 r. na otwartym spotkaniu w sprawie projektu pn. Założenia do statutu Uniwersytetu Szczecińskiego dotyczące struktury organizacyjnej Uczelni, jej organów, jednostek organizacyjnych oraz zadań poszczególnych pionów.

Uchwała w sprawie podstawowych założeń do nowego Statutu Uniwersytetu Szczecińskiego

Prorektor ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej prof. dr hab. Marek Górski przedstawił prezentację pt.: Kluczowe elementy koncepcji – nowy statut US.

JM Rektor prof. dr hab. Edward Włodarczyk rozpoczął dyskusję i poprosił Prorektora Marka Górskiego o procedowanie uchwały.

Głos zabrał Dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania prof. dr hab. Waldemar Tarczyński zaproponował następujące zmiany w treści projektu uchwały: punkt 3b - członkowie senatu w liczbie co najmniej 50; punkt 3c - kolegium elektorów w składzie liczącym co najmniej 120; punkt 12b - bez liczb w nawiasach; punkt 18a - wykreślenie informacji dotyczącej roku 2018.

Prorektor ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej prof. dr hab. Marek Górski zaproponował zapis około 50 członków senatu i około 120 elektorów, w punkcie 18 wykreśla się treść tak jak zaproponował Pan prof. dr hab. Waldemar Tarczyński, w punkcie 12 po przecinku przed słowem „wyłaniania” dodaje się słowo „przykładowo”.

Głos w sprawie zabrał prof. dr hab. Mariusz Dąbrowski, który odniósł się do sposobu powoływania prorektorów, których rektor przedstawia radzie uczelni i senatowi do zaopiniowania wyraził nadzieję, że zaopiniowanie będzie miało formę głosowania tajnego. Pan Profesor zgłosił wniosek formalny dotyczący punktu 36 i 37 projektu uchwały zaproponował dopisanie: „Powołanie kanclerza i kwestora jest poprzedzone ogłoszeniem konkursu na to stanowisko.” Pan prof. dr hab. Mariusz Dąbrowski odniósł się do kadencyjności dyrektora instytutu i dziekana zasugerował ograniczenie do dwóch następujących po sobie kadencji. Ponadto zaproponowała, aby dziekan wyłaniany w drodze konkursu przedstawił propozycję strategii rozwoju dydaktycznego wydziału. Przedstawił również sugestie dotyczącą rozpoczynania kadencji, zaproponował termin 1 września jako tradycyjnie lepszy.

Prorektor ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej prof. dr hab. Marek Górski odpowiedział, że dyrektor instytutu jest wewnętrznym organem uczelni o kompetencji szczególnej z mocy ustawy objęty jest kadencyjnością. Jeżeli chodzi o dziekana to podjęto decyzję o braku kadencyjności, działania dziekana będzie oceniał rektor. Jeżeli chodzi o strategię przedstawianą przy konkursie na dziekana to oczywiście chodzi o strategię rozwoju dydaktycznego wydziału. Prorektor M. Górski w porozumieniu z JM Rektorem przyjął zaproponowaną przez Pana prof. dr hab. Mariusza Dąbrowskiego zmianę zapisu w punkcie 36 i 37 jako autopoprawkę.

Dziekan Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług prof. dr hab. Juliusz Engelhardt przedstawiał postulaty, wątpliwości i uwagi ogólne do projektu uchwały Senatu Uniwersytetu Szczecińskiego w sprawie założeń do nowego statutu Uniwersytetu Szczecińskiego (projekt z dnia 17 stycznia 2019 r.).

Pan Dziekan Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług odniósł się do trybu postępowań habilitacyjnych. Zauważył, że problematyka procedur habilitacyjnych jest bardzo słabo zaakcentowana w założeniach. Wyraził zadowolenie, że z projektu zniknęło zdanie: „Jednym z zadań Rektora jest wydawanie decyzji administracyjnych w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego, na podstawie wniosku przygotowanego przez komisję habilitacyjną powołaną przez Radę Naukową Instytutu.” Podmiotem habilitującym, w myśl ustawy, jest senat, który może scedować te uprawnienia na radę naukową instytutu. Kolejny postulat Pana Profesora dotyczący struktury organizacyjnej instytutów czyli możliwości podziału ich na mniejsze jednostki organizacyjne również został realizowany w przedstawionym Senatowi projekcie uchwały. Pan Dziekan postulował również odstąpienie od konkursów na stanowisko dyrektora instytutu czy dziekana bowiem ostatecznie powołuje ich rektor. Zdaniem Pana Dziekana konkursy są fikcją.

Profesor Engelhardt zgłosił również postulat odnośnie wymagań statutowych, co do osoby dyrektora instytutu w projekcie uchwały zapisano, że dyrektorem instytutu „może być osoba zatrudniona na stanowisku nauczyciela akademickiego albo, jako pracownik niebędący nauczycielem akademickim, co najmniej ze stopniem doktora”. Nie zapisano natomiast, powiedział Pan Dziekan, że dyrektor instytutu musi posiadać wykształcenia z danej dyscypliny naukowej, a nawet dziedziny nauki w skład, której wchodzi ta dyscyplina. Dyrektor instytutu wchodzi z urzędu do rady naukowej instytutu, i w związku z tym będzie głosował nad powoływaniem komisji habilitacyjnych, a w szczególności będzie głosował nad uchwałą habilitacyjną, a zatem można powiedzieć w pewnej przenośni, że to byłaby sytuacja, kiedy katecheta (osoba przyuczona) głosowałaby nad powołaniem biskupa. Pan Profesor powiedział, że w uchwale powinien znaleźć się silny zapis, że dyrektorem instytutu może zostać osoba reprezentująca swoim dorobkiem naukowym dyscyplinę naukową, którą zajmuje się instytut, posiadająca stopień naukowy, co najmniej doktora habilitowanego w tej dyscyplinie lub w danej dziedzinie nauki, w której skład wchodzi dyscyplina reprezentowana przez instytut. Ponadto zdaniem Pana Profesora w przypadku większych instytutów liczących ponad 100 osób, należy przewidzieć możliwość powołania zastępcy dyrektora ds. naukowych.

Pan Dziekan Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług w dalszej części swojej wypowiedzi zgłosił wątpliwości, co do nowego modelu organizacyjnego Uniwersytetu. Ustawa wprowadza nowy model zarządzania Uniwersytetem i w związku z tym procedujemy nowy statut uczelni. Model ten zakłada odejście od dotychczasowej quasi demokracji uczelnianej, z demokratycznie wybieranymi dziekanami wydziałów oraz radami wydziałów, na rzecz ścisłego jednoosobowego kierownictwa i możliwej największej centralizacji wszystkiego, co się da scentralizować, co odpowiada niewątpliwie dość powszechnie panującym bieżącym trendom, również politycznym. Nie będzie już nikt musiał zapodawać dziennikarzowi „Kuriera Szczecińskiego” bajki o tym, że Wydziały Uniwersytetu to „udzielne księstwa” i dlatego należy dotychczasowy ich sposób funkcjonowania tak zmienić, aby nie miały one zbyt wiele do

powiedzenia. Oczywiście, historia oceni słuszność bądź niesłuszność tych zmian, chociaż czasem powiadamy, że po to uczymy się historii, ażeby się upewnić, że ona nas niczego nie nauczyła. Czasami też historia wykazuje taką cechę, że lubi się powtarzać albo kręci się jak pies wokół własnego ogona. Wynikająca z procedowanych założeń do statutu Uniwersytetu Szczecińskiego jego nowa struktura organizacyjna jawi się - moim zdaniem, powiedział Pan Profesor - jako eksperyment obarczony bardzo dużym ryzykiem, co do prawidłowości i skuteczności zarządzania procesami uczelnianymi. Nie jest, więc wykluczone, że w przyszłości będzie ona dość często zmieniana. Powstają dwa wyodrębnione i niezależne od siebie pioniki: nauki i kształcenia, zarządzane w systemie bezpośrednim przez prorektorów. Taka struktura organizacyjna jest spotykana w dużych korporacjach, zwłaszcza w takich, gdzie wyodrębnione pioniki zarządzania są rozliczane z wyników finansowych - określa się taką strukturę, jako dywizjonalną. W przypadku naszego Uniwersytetu, używając tego nazewnictwa, ma powstać „dywizja” nauki, z właściwym jej prorektorem na czele oraz „dywizja” kształcenia, z drugim prorektorem. Ryzyka wszelkie i podstawowy problem tej struktury jest taki, że prorektor ds. nauki będzie zarządzał całym „wojskiem” Uniwersytetu, czyli wszystkimi pracownikami badawczo-naukowymi, badawczymi i pomocniczymi, a prorektor ds. kształcenia w ogóle nie będzie miał „wojska”, czyli pracowników do wykonywania zadań dydaktycznych. Będzie, więc musiał wykonywać swoje zadania, bez dysponowania kluczowymi zasobami ludzkimi niezbędnymi do wykonywania tych zadań, niemalże jak znany z historii Jan bez Ziemi. Znane są wprawdzie przypadki funkcjonowania różnych struktur na zasadzie outsourcingowego wykorzystywania kluczowych zasobów, jednakże takie formuły zarządzania nie były zbyt trwałe, i po jakimś czasie albo ulegały likwidacji albo przejmowały, co najmniej część kluczowych, niezbędnych zasobów. Mówiąc krótko: moda na outsourcingowe zarządzanie już dawno minęła, ponieważ taki system zarządzania czymkolwiek, dowolną organizacją, instytucją czy przedsiębiorstwem nie sprawdził się w praktyce, jako sprzeczny z uniwersalnymi zasadami zarządzania. Nie można skutecznie zarządzać czymkolwiek bez dysponowania kluczowymi zasobami warunkującymi osiągnięcie założonych celów. I to jest właśnie podstawowe ryzyko utrzymania się nowej struktury organizacyjnej naszego Uniwersytetu. Osobiście nie znam przykładów z innych uczelni, które podjęły tak dalece idącą, moim zdaniem niezwykle kontrowersyjną, zmianę organizacyjną, całkowicie deprecjonującą znaczenie fundamentalnej dla uniwersytetu działalności, jaką jest kształcenie studentów, w oparciu o prawidłowo zorganizowany i zarządzany proces dydaktyczny.

Pan Dziekan zgłosił również wątpliwości, co do sposobu zarządzania pionem nauki. W założeniach czytamy, że prorektor ds. nauki będzie nadzorował i realizował „sprawy zarządzania nauką”. Ponadto będzie przewodniczącym uczelnianej rady ds. nauki w skład, której wejdą dyrektorzy instytutów. Rada ta ma wspierać prorektora ds. nauki w wykonywaniu jego zadań. Można, więc zapytać, jakie to będą zadania. Czy prorektor ds. nauki, jako kierownik liniowy, zwierzchnik dyrektorów instytutów, będzie wykonywał zadania bezpośrednio zarządcze, wyznaczał tym dyrektorom zadania, decydował o zatrudnieniu i zwolnieniu pracowników, decydował o finansowaniu, o wyposażeniu materialnym instytutów, o zakupie biurki czy komputerów, o kierowaniu wniosków do NCN i NCBiR i innych instytucji rozdzielających granty badawcze i naukowe itp., czy też będzie miał jeszcze inne zadania? Należy zauważyć ponadto, że liczba instytutów w Uniwersytecie będzie prawdopodobnie wyższa od 15, kierowanie bezpośrednio tak dużą liczbą niejednorodnych instytutów będzie bardzo trudne. Instytuty Uniwersytetu to przecież nie będą oddziały jakiejś korporacji o jednorodnym profilu działania. Każdy instytut będzie reprezentował inną dyscyplinę naukową i tylko w jednym lub co najwyżej dwóch przypadkach dyscyplina naukowa instytutu może być zgodna z dyscypliną naukową, którą będzie reprezentował prorektor ds. nauki. Pytanie otwarte jest, więc takie: w jakim zakresie prorektor ds. nauki będzie mógł ingerować w merytoryczną działalność instytutu?

Ponadto Pan prof. dr hab. Juliusz Engelhardt wyraził wątpliwości, co do sposobu funkcjonowania wydziałów. W myśl założeń dziekana wydziału powołuje rektor, bezpośrednim, liniowym przełożonym dziekana jest prorektor ds. kształcenia. Pytanie: Czym przełożonym w nowej strukturze organizacyjnej będzie dziekan wydziału? Przełożonym pracowników instytutów będzie dyrektor instytutu. Przełożonym administracji w instytutach będzie (chyba) prorektor ds. nauk, i chyba częściowo kanclerz (w myśl założeń: „Za organizację i funkcjonowanie administracji uczelni odpowiada kanclerz ...”), ponieważ administracja ta ma funkcjonować, jako oddziały centrali, czyli rektoratu. Przełożonym administracji dydaktycznej będzie (chyba) prorektor ds. kształcenia, i chyba częściowo kanclerz, ponieważ administracja ta również ma funkcjonować, jako oddziały centrali, czyli rektoratu. W takiej sytuacji można byłoby przypuszczać, że dziekan wydziału będzie przełożonym studentów wydziału. Jednakże, w myśl założeń, to nie dziekan, ale powołany przez rektora na jego wniosek, prodziekan ds. kształcenia będzie tym przełożonym, ponieważ ma być on „organem uczelni o kompetencji szczególnej właściwym w sprawach studenckich związanych z tokiem studiów” wyposażonym w uprawnienie do wydawania decyzji administracyjnych w tych sprawach. W takim wydaniu cały zaprojektowany w założeniach do statutu nowy wydział z dziekanem na czele, jawi się, jako w dużym stopniu struktura wirtualna. Natomiast wzmianka o tym, że oddziały administracji centralnej na wydziałach oraz w instytutach mają być jedynie merytorycznie podporządkowane władzom wydziału lub instytutu świadczy o tym, że wprowadza się - w myśl założeń do statutu - w bardzo szerokim zakresie zasadę podwójnego, a może i potrójnego podporządkowania pracowników, co z kolei narusza fundamentalne zasady zarządzania instytucjami – patrz: zasady zarządzania Fayola, wykładane studentom pierwszego roku ekonomii i zarządzania (również na obu wydziałach ekonomicznych Uniwersytetu Szczecińskiego). W tym kontekście warto również postawić otwarte pytanie o to, w jakim stopniu nowa struktura działalności dydaktycznej Uniwersytetu Szczecińskiego będzie uznawana i będzie spełniać wymogi jakościowe Państwowej Komisji Akredytacyjnej oraz o to, kto imiennie będzie odpowiadał przed tą komisją za jakość kształcenia w Uniwersytecie Szczecińskim oraz na jego wirtualnych wydziałach.

JM Rektor wskazał, że trudno się jest odnieść do wystąpienia Pana Dziekana, które w ocenie Pana Rektora, nie było spójne. Po pierwsze Pan Dziekan Engelhardt wniósł poprawki do uchwały, pokazywał co należy zmienić jak należy zapisać niektóre ujęcia po to żeby później skrytykował całość reformy jako irracjonalnej. JM Rektor zauważył również, że niektóre uwagi Pana Profesora są sprzeczne z tym co jest zapisane w ustawie, stąd nie mogą znaleźć się w naszych zapisach. Większość uczelni idzie tą samą drogą co my. Struktura uczelni powinna i musi ulec zmianie, przedstawiona propozycja wydaje się być racjonalna. Prorektor Górski zauważył, że tworząc tę konstrukcję w oparciu o założenia wypracowane w pracy zespołowej, starał się włożyć zasady struktury funkcjonalnej. Przede wszystkim kładziony jest nacisk na jakość działalności naukowej. Z uwagi na tradycje historyczne pozostały wydziały do których przyzwyczajeni są studenci. Kwestia konkursu na dyrektora instytutu i dziekana musi zostać przegłosowana.

Przewodnicząca URSS Magdalena Koziara zgłosiła uwagi dotyczące punkt 32. Zaproponowała wykreślenie w drugim zdaniu słowa „statutem” i zastąpienie go słowem „regulaminem” oraz dopisanie do zdania trzeciego po słowie wchodzi „między innymi:”

Pan dr hab. prof. uczelni Krzysztof Wesołowski zapytał: „Czy ostatecznie przesadzamy kwestie, które są poruszane w uchwale? Czy uchwała ma charakter programowy czy też ma być podstawa do dalszych prac nad kształtem statutu?”

Pan Prorektor Górski odpowiedział, że są to założenia, które muszą być przyjęte bo pozwoli to na rozpoczęcie prac nad statutem, a szczegóły będą jeszcze nadal dyskutowane.

Dziekan Wydziału Matematyczno-Fizycznego prof. dr hab. Konrad Czernski zgłosił zastrzeżenia dotyczące po pierwsze kolegialności zarządzania oraz jedności nauki i dydaktyki.

Powiedział, że należy wzmocnić instytuty co podniesie poziom badawczy i pozwoli na połączenie procesów naukowych i dydaktycznych. Pan Dziekan zauważył, że brakuje ciała kolegialnego, które wesprze nowego rektora, dotychczas tę rolę spełniało kolegium w skład, którego wchodził między innymi dziekani poszczególnych wydziałów.

Prorektor Górski zauważył, że oczywiście istnieje możliwość wprowadzenia kolegialnego ciała, które wesprze działania rektora i zapisy te będą mogły znaleźć się w nowym statucie.

Pan prof. dr hab. Marek Dutkowski zaproponował do punktu 12 dodanie podpunktu h - rada naukowa instytutu wybiera ze swojego grona przewodniczącego. Pan prof. dr hab. Marek Górski poinformował, że ten głos Pana Dziekana będzie uwzględniony przy ostatecznej treści statutu.

Pan mgr Jan Wieczorek zapytał o zasady podległości pracowników pionu administracyjnego, bowiem centralizacja bardzo niepokoi pracowników administracji poszczególnych wydziałów.

Odpowiedzi udzielił Pan Prorektor Marek Górski, który wyjaśnił, że odpowiedź na to pytanie jest możliwa dopiero po wytyczeniu kierunków w oparciu, o które powstanie model struktury administracyjnej (marzec 2019).

Dziekan Wydziału Prawa i Administracji dr hab. Zbigniew Kuniewicz, prof. US, powiedział, że we wszystkich uczelniach toczą się dyskusje dotyczące spraw podstawowych. Stwierdził, że wypowiedzi osób zabierających głos w dyskusji są podyktowane troską o los naszej Uczelni. Zauważył, że Pan Prorektor powiedział, że ustawa jest rewolucyjna, ale zauważył Pan Dziekan, tę rewolucję można zrobić w taki sposób, że nie wiele zmienić i dostosować kompetencje do tego co wymaga ustawa. Ustawy nie należy przeceniać bowiem zawiera ona wszystkie możliwe błędy legislacyjne. Pan Dziekan powiedział, że dobrze się stało, że został określony charakter dzisiejszych obrad mamy bowiem przesadzić dzisiaj o tym jaka jest generalna koncepcja. Naszym zadaniem jest ustalenie struktury organizacyjnej czyli podjęcie decyzji w którą stronę pójdziemy czy idziemy w strukturę wydziałową i instytutową czy też zachowamy strukturę jaka jest przy zachowaniu wszelkich kompetencji rektora, nie ma dziekanów będą oni pełnomocnikami rektora i wtedy ten układ kompetencyjny będzie prostszy. Pan Dziekan dzisiaj nie widzi modelu podziału kompetencji, kto komu podlega i co do kogo należy? W sytuacji gdy mamy pracowników dydaktyczno-badawczych, którzy zajmują się dydaktyką i badaniami, jak rozdzielić te funkcje? Czy to się da zrobić? Pan Profesor powiedział, że wątpliwości zasiał Pan Dziekan Engelhardt. Czy koncepcja jest dobra? Pan Dziekan zadał również pytanie czy w sposób odpowiedni można dokonać takiego podziału kompetencji, żeby organizacja sprawnie funkcjonowała?

Pan dr hab. Jacek Batóg, prof. US powiedział, że do koncepcji uwag nie ma. Odniósł się do wypowiedzi Profesora Dutkowskiego i powiedział, że w jego odczuciu szefem rady naukowej powinien być dyrektor instytutu. Profesor zadał pytanie: Czy dwa lata kalendarzowe wystarczą do wyboru do rady naukowej, jeśli chodzi o dorobek? Należy też się zastanowić czy oprócz publikacji należy też brać pod uwagę inne osiągnięcia? Trzecia uwaga Pana Profesora dotyczyła proporcji do rady naukowej. Czwarta uwaga dotyczyła sposobu podziału subwencji motywacyjnej na dyscypliny? Środki na subwencje motywacyjną będą stosunkowo niewielkie i może należałoby zastanowić się czy nie przekazać ich na prowadzenie badań? Kolejna uwaga rezerwa rektora wynosi 470 tysięcy zł czy to nie jest za mało w stosunku do ambitnego celu jakim będzie wspieranie uzyskiwanie kategorii w kilku dyscyplinach? Czy jest potrzebny prodziekan ds. toku studiów? W skład rady dydaktycznej wydziału punkt 27 wchodzi przedstawiciele studentów Pan Prorektor zaproponował określenie liczby studentów.

Prorektor Marek Górski odpowiedział, że to studenci delegują swoich przedstawicieli i oni decydują o liczbie swoich przedstawicieli. Jeżeli chodzi o stanowisko prodziekana ds. toku studiów chodzi o uprawnienia do wydawania decyzji administracyjnych wiązanych z tokiem

studiów. Wszystkie pozostałe uwagi będą dalej wzięte pod uwagę są to bowiem kwestie szczegółowe.

Pani prof. dr hab. Barbara Kromolicka powiedziała, że do podjęcia jest bardzo trudna decyzja dotycząca wyboru kierunku podstawowego w którym będzie podążała nasza Uczelnia. Pani Profesor przychyliła się do wypowiedzi Dziekana Kuniewicza - rozumie, że dzisiaj należy podjąć decyzję podstawową dotyczącą tego, czy chcemy w ogóle iść w stronę instytutów badawczych i wydziałów. Profesor Kromolicka powiedziała: minister Gowin wprowadził menagera i system, który zakłada taki sposób zarządzania uczelnią. Pani Profesor przychyliła się do wypowiedzi Dziekana Kuniewicza i stwierdziła, że powinniśmy postarać się przejść przez reformę tzw. „suchą stopą”, mamy w perspektywie możliwość pozostania uczelnią badawczo-dydaktyczną albo dydaktyczną. Nadal nie ma żadnych rozporządzeń, toczy się batalia o przesunięcie parametryzacji w czasie. W związku z powyższym statut powinien być elastyczny. Układ i struktura organizacyjna powinna zakładać jak najprostsze rozwiązania. Wydaje się, że struktura zarządzania zaproponowana w projekcie uchwały jest za bardzo rozbudowana należy uprościć wzajemne zależności służbowe. Tak rozbudowana struktura zarządzania, tworzy system dwuwładzy, a nawet trójwładzy. Pani Profesor wyraziła również nadzieję, że prace dotyczące szczegółów będą jeszcze prowadzone w związku z powyższym nie będzie się do tego odnosiła. Zrezygnowałaby tylko, w proponowanej uchwale, z pewnych niezręczności językowych dotyczących między innymi takich zapisów jak: „zwiększenia konkurencyjności oferty dydaktycznej”, „kładziemy nacisk na osoby, które dobrze publikują” etc., bo co ma oznaczać „dobrze” publikują i takich zapisów jest więcej.

Dr Woźniak zgłosił uwagę dotyczącą punktu 18 projektu uchwały. Pan Prorektor Górski poprosił o zgłoszenie uwag na piśmie.

Prof. dr hab. Mariusz Dąbrowski powiedział, że nigdzie na świecie tak nie jest, że dydaktyka jest oddzielona od nauki. Wynikiem prac, które wykonał zespół przygotowując ten projekt, jest koncepcja, która dzisiaj została przedstawiona. Pan Profesor zauważył, że albo pójdziemy w kierunku zaproponowanym w projekcie uchwały, albo zarzucimy tę koncepcję i pójdziemy w stronę zaproponowaną przez Dziekana Kuniewicza. Wybierając tą pierwszą koncepcję, będziemy oryginalni i pierwsi w skali światowej. W nawiązaniu do uwagi Pana Dziekana Engelhardta, Pan Profesor powiedział, że rzetelnie przeprowadzane konkursy dają szansę każdemu kandydatowi złożenia swoich dokumentów, a komisji konkursowej przesłuchania kandydatów i zazwyczaj ten model postępowania wyłania najlepszego kandydata. Pan Profesor zwrócił także uwagę, że w dzisiejszych czasach należy zwrócić uwagę na priorytet nauki.

Dziekan Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług prof. dr hab. Juliusz Engelhardt powiedział, że referenda i konkursy wygrywają ci, którzy je organizują, stwierdził, że jest to fikcja. Pan Dziekan wyraził troskę o to czy przyjęcie zaproponowanej koncepcji pozwoli na odpowiedzialne poprowadzenie 15 tysięcy studentów. Pan Dziekan stwierdził, że działała rada konsultacyjna, ale nie było spotkania dziekanów w sprawie reorganizacji. Pan Profesor poprosił, aby jego głos potraktować jako głos w dyskusji dziekanów, która się nie odbyła.

JM Rektor odniósł się do dyskusji i powiedział, że można postulować spowolnienie tego procesu, można również wysuwać konieczność zapisania dodatkowych szczegółów. Pan Rektor powiedział, że na początku Pan Prorektor Górski przedstawił terminy realizacji zadań, które ustawa wprowadzająca nakłada na uczelnie, a ustawa nas obowiązuje. Pan Rektor postawił pytanie: czy powinniśmy dokonać kosmetyki starej struktury organizacyjnej? Stwierdził jednak, że to byłby regres, byłaby to degradacja uczelni do poziomu wyższej szkoły zawodowej. Wyniki ostatniej parametryzacji pokazały, że wydziały, które brały na siebie odpowiedzialność za rozwój naukowy nie spełniały swojego zadania w sposób należyty, jeden z wydziałów znalazł się w kategorii C, a trzy czy cztery na dole kategorii B. Tu nie chodzi o

interes dziekanów, tu chodzi o interes całej społeczności akademickiej. Reformujemy po to, aby tym ludziom, którzy mają po 40 i 50 lat zapewnić pracę do emerytury.

Następnie głos zabrał Prorektor prof. dr hab. Marek Górski i przystąpił do procedowania zgłoszonych wniosków. Przedstawił wniosek formalny: dyrektor instytutu i dziekan będzie powoływany z uwzględnieniem trybu konkursowego.

W związku z brakiem innych wypowiedzi w sprawie, Pan Prorektor prof. dr hab. Marek Górski zarządził głosowanie dotyczące przyjęcia wniosku formalnego dotyczącego powoływania dyrektora instytutu i dziekana z uwzględnieniem trybu konkursowego.

W głosowaniu oddano głosów 52: w tym 49 na TAK, 2 na NIE i 1 wstrzymujący się. Wniosek został przyjęty.

Pan Prorektor prof. dr hab. Marek Górski przedstawił autopoprawki do projektu uchwały przedstawionego Członkom Senatu, które znajdują się w ostatecznym tekście uchwały:

- punkt 3b – słowo „do” zastępuje się słowem „około”;
- punkt 3c – słowo „do” zastępuje się słowem „około”;
- punkt 12 – przed słowem „wyłaniania” wprowadza się słowo „przykładowo”;
- punkt 18a – wykreślenie informacji dotyczącej roku 2018;
- punkt 24 – dopisuje się po słowach „strategia rozwoju” słowo „dydaktycznego”;
- punkt 32 – wykreślenie w drugim zdaniu słowa „statutem” i zastąpienie go słowem „regulaminem” oraz dopisanie do zdania trzeciego po słowie „wchodzą” wyrażenia „między innymi:”
- punkty 36 i 37 – wybór kanclerza i kwestora poprzedza konkurs.

Ponadto Pan prof. dr hab. Mariusz Dąbrowskiego zgłosił wniosek formalny w sprawie ograniczenia kadencji dziekanów do dwóch.

W związku z brakiem innych wypowiedzi w sprawie, Pan Prorektor prof. dr hab. Marek Górski zarządził głosowanie dotyczące przyjęcia wniosku formalnego w sprawie ograniczenia kadencji dziekanów do dwóch kolejno po sobie sprawowanych.

W głosowaniu oddano głosów 51: w tym 13 na TAK, 27 na NIE i 11 wstrzymujących się. Wniosek nie został przyjęty.

Głos zabrał JM Rektor prof. dr hab. Edward Włodarczyk zaproponował, aby do komisji przygotowującej statut weszli:

- 1) prof. dr hab. Marek Górski jako przewodniczący Zespołu,
- 2) dr hab. prof. uczelni Krzysztof Wesołowski,
- 3) dr hab. prof. uczelni Dariusz Chojecki,
- 4) radca prawny Bartosz Mrocza,
- 5) mgr Artur Nowak,
- 6) Magdalena Koziara, przewodnicząca URSS.

W związku z brakiem innych wypowiedzi w sprawie, Pan Prorektor prof. dr hab. Marek Górski zarządził głosowanie dotyczące przyjęcia uchwały w sprawie podstawowych założeń do nowego Statutu Uniwersytetu Szczecińskiego.

W głosowaniu oddano głosów 52: w tym 49 na TAK, 1 na NIE i 2 wstrzymujące się. Uchwała została przyjęta.


Wolne wnioski

Prorektor ds. Finansów i Rozwoju prof. dr hab. Waldemar Gos zwrócił się z prośbą do pracowników badawczo-dydaktycznych i badawczych o wypełnienie ankiety dotyczącej czasu pracy, która została rozesłana do nauczycieli akademickich. Bowiem zgodnie z art. 127 ust. 1 ustawy z 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U.2018.1668)

nauczyciela akademickiego obowiązuje zadaniowy system czasu pracy. Zadania można podzielić na dydaktyczne, badawcze i organizacyjne. Jednym z obowiązków uczelni jest coroczne sporządzanie sprawozdania PNT-01 „Sprawozdanie o działalności badawczej i rozwojowej”. Dane wykazywane w sprawozdaniu dotyczące nakładów na działalność badawczą i rozwojową (BR) są jednym ze składników kształtujących poziom subwencji uczelni. W związku z tym istotnym zagadnieniem jest oszacowanie czasu pracy pracowników dla prowadzenia działalności badawczej.

Na tym punkcie wyczerpano porządek obrad. W związku z powyższym JM Rektor zakończył posiedzenie Senatu w dniu 17 stycznia 2019 r.

Protokół sporządziła


dr Renata Słomska-Walkowiak


R E K T O R
prof. dr hab. Edward Włodarczyk